

*Sygn. akt II AKa 107/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 26 czerwca 2015 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA – Marek Motuk*

*Sędziowie: SA – Anna Zdziarska (spr.)*

*SO del. – Jacek Matusik*

*Protokolant: sekr. sąd. – Łukasz Jachowicz*

*przy udziale prokuratora Jacka Pergałowskiego i oskarżycielki posiłkowej W. K.*

*po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2015 r.*

*sprawy oskarżonego G. D. (1)*

*oskarżonego o czyn z art. 148 § 1 k.k.*

*na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt XVIII K 21/14*

*1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego G. D. (1);*

*2. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej 1000 (tysiąc) złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym;*

*3. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.*

## UZASADNIENIE

**G. D. (1)** został oskarżony o to, że w dniu 06 czerwca 2013 r. w W., w okolicy ul. (...), działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego M. K., to jest przewidując możliwość popełnienia zabójstwa i na to się godząc, zadał pokrzywdzonemu szereg ciosów nożem w okolice szyi i barku, powodując: rany dolnej części szyi z uszkodzeniem mięśni szyi, tchawicy i licznych żył szyi, w tym szyjnej wewnętrznej prawej, uszkodzenie tętnicy szyjnej wspólnej prawej, uszkodzenie tarczycy, ranę ciętą środkowej części szyi, ranę kłutą barku lewego, czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała skutkujące zgonem w dniu 06 czerwca 2013 r. w Szpitalu (...) (...) w W., tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.

**Sąd Okręgowy w Warszawie** wyrokiem z dnia 18 grudnia 2014 r. uznał G. D. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym, że sprostował oczywistą omyłkę pisarską w opisie czynu poprzez dodanie słowa „powstanie” po słowie „powodując” i przyjmując, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję art. 148 § 1 k.k., na podstawie tego przepisu skazał go na karę 14 (czternastu) lat pozbawienia wolności, na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, zaliczył oskarżonemu G. D. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 06 czerwca 2013 r. do dnia 18 grudnia 2014 roku, przy czym uznając, że jeden dzień rzeczywistego

pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności, na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego G. D. (1) obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej W. K. kwoty 8.189,60 zł. (ośmiu tysięcy stu osiemdziesięciu dziewięciu złotych sześćdziesięciu groszy), na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek zapłaty przez oskarżonego G. D. (1) na rzecz pokrzywdzonej W. K. kwoty 30.000,00 zł. (trzydziestu tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci noża z rękojeścią koloru brązowo - złotego wyszczególnionego i opisanego w wykazie dowodów rzeczowych z karty 74- 76A akt pod poz. (...) zarejestrowanego pod nr (...) i na podstawie art. 195 k.k.w. zarządził jego zniszczenie oraz orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci niedopałków papierosów, butelek, aluminiowych puszek i torby foliowej oraz pustego pudełka po papierosach wyszczególnionych i opisanych w wykazie dowodów rzeczowych z karty 74- 76A akt pod poz.(...) i na podstawie art. 195 k.k.w. zarządził ich zniszczenie, na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. dowody rzeczowe w postaci: obuwia, koszuli z krótkim rękawem, koszuli z długim rękawem w kratkę, beżkawnika koloru zielonego, jasnych spodni wyszczególnionych i opisanych w wykazie dowodów rzeczowych z karty z karty 74-76A akt pod poz. (...) nakazał zwrócić, jako zbędne dla postępowania, G. D. (1) jako osobie uprawnionej, na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. dowody rzeczowe w postaci: ubrania należącego do M. K. wyszczególnione i opisane w wykazie dowodów rzeczowych z karty z karty 74-76A akt pod poz.(...) nakazał zwrócić, jako zbędne dla postępowania, W. K. jako osobie uprawnionej, na podstawie § 352 ust. 1 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 rok (Dz. U. Nr 38, poz. 249 z późn. zm.) zarządził pozostawienie w aktach sprawy dowodu rzeczowego w postaci płyty DVD z zapisem monitoringu wyszczególnionego i opisanego w wykazie dowodów rzeczowych z karty z karty 74-76A akt, na podstawie art. 231 § 1 k.p.k. zarządził złożenie do depozytu sądowego dowodów rzeczowych w postaci: kluczy z przywieszką (...) oznaczony jako (...) oraz kluczy z przywieszką (...) oznaczonych jako (...) wyszczególnionych i opisanych w Wykazie dowodów rzeczowych z karty 74-76K akt pod poz. (...), na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego G. D. (1) od ponoszenia opłaty i kosztów postępowania w sprawie, które przejął na rachunek Skarbu Państwa, na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 oraz § 16 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) zasądził od oskarżonego G. D. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej W. K. zwrot kwoty 7.920 złotych (siedmiu tysięcy dziewięciuset dwudziestu złotych) z tytułu poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego wydatków ustanowienia w sprawie pełnomocnika w postępowaniu sądowym.

### ***Apelacje od ww. wyroku złożyli obrońcy oskarżonego.***

A.. D. J. zaskarżyła ww. wyrok w całości na korzyść oskarżonego zarzucając mu:

1 naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.

-art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez zastąpienie swobodnej oceny dowodów, dowolną oceną dowodów w postaci zeznań świadków: D. Z., P. B., P. G., K. L. oraz D. D., uznając je za wiarygodne oraz opierając na tych dowodach swoje ustalenia faktyczne;

- art. 424 §1 k.p.k. poprzez brak wskazania jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz poprzez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku,;

- art.193 k.p.k. polegającą na niewyjaśnieniu okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy

- art. 391 § 1 i 3 k.p.k. poprzez brak właściwej kontroli nad tym czy świadkowie nie zeznają wyraźnie odmiennie niż w trakcie postępowania przygotowawczego , co doprowadziło do złożenia przez świadków zeznań sprzecznych z ich pierwotnymi relacjami w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy co w rezultacie uniemożliwiło prawidłową ocenę wiarygodności zeznań świadków złożonych w trakcie rozprawy, oraz

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, przeprowadzenia istotnych dowodów w postaci oględzin telefonu oskarżonego, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i w konsekwencji oparcie tych ustaleń jedynie na części materiału dowodowego,

- art. 170 § 1 pkt. 2 i 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego w postaci odtworzenia nagrań na dyktafonie oskarżonego treści jego rozmów z żoną G. D. (2) oraz z córką D. D. i zatytułowanego (...) w sytuacji, w której okoliczność, która miała być udowodniona i niewątpliwie miała znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na ustaleniu, że:

- zarówno opinia złożona do akt sprawy, jak również uzupełniająca ustna opinia biegłych lekarzy psychiatrów: M. G. (1), J. R. i J. S., a także biegłej psycholog M. G. (2) została wykonana w oparciu o dostępne dane, które nie były uzupełnione o istotne kwestie wynikające z nagrań z dyktafonu, który to dowód nie został przeprowadzony.

- oskarżony działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia, podczas gdy z zebranych w sprawie dowodów i ujawnionych okoliczności - w szczególności stanu zatrucia alkoholem oraz łagodnego usposobienia oskarżonego (potwierdzonego przez opinię kuratora sądowego - K. W. oraz instytucje z którymi współpracował oskarżony) nie wynika, aby działał on z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia, co doprowadziło do błędnej kwalifikacji zarzucanego mu w a/a czynu;

- oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, podczas gdy zgromadzony w niniejszym postępowaniu materiał dowodowy nie daje podstawy do uznania, iż oskarżony dopuścił się czynu o takiej kwalifikacji prawnej.

Podnosząc powyższe skarżący, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, względnie o zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy przez uniewinnienie oskarżonego.

Obrońca oskarżonego adw. R. P. zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości na korzyść oskarżonego zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia a to art. 4 k.p.k. przez niezachowanie zasady obiektywizmu polegający na usprawiedliwieniu różnic w zeznaniach świadków oskarżenia, czy to stanem nerwów czy wypowiedzianych żartem, bądź upływem czasu przy jednoczesnym podkreśleniu przez oskarżonego że pamięta tylko nieliczne fragmenty. Sąd podkreśla w zasadzie najdrobniejsze różnice w wyjaśnieniach oskarżonego.

2. błąd w ustaleniach faktycznych mogący mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia a polegający na przyjęciu, że oskarżony zadając cios powodujący ranę nr 2 przewidział możliwość śmierci M. K. i na to się godził, podczas gdy wiele wskazuje na to, że działał w obronie koniecznej, będąc najprawdopodobniej w stanie upojenia patologicznego.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

**Sąd Apelacyjny zważył na następujące:**

**Apelacje obrońców oskarżonego okazały się niezasadne. Sąd I instancji nie obraził wskazanych w apelacjach przepisów i prawidłowo ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie.**

Analiza obu apelacji prowadzi do wniosku, iż zarzucają oni naruszenie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (adw. R. P. określił je jako naruszenie art. 4 k.p.k.) wyrażające się w uznaniu wiarygodności zeznań świadków, a odmowie dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego i to pomimo faktu, iż wszyscy ww. byli w czasie inkryminowanego zdarzenia pod wpływem alkoholu. Nie można podzielić zarzutów skarżących, iż Sąd przekraczając granice swobodnej oceny dowodów błędnie uznał jako wiarygodne niespójne zeznania składane przez świadków, jednocześnie odmawiając wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego wykazując jak najdrobniejsze w nich nieścisłości.

Sąd Okręgowy w sposób nie budzący zastrzeżeń ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, omawiając zeznania wszystkich świadków i słusznie uznając, iż występujące w nich rozbieżności mają charakter drugorzędny. Nie ma bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy kto jako pierwszy zaproponował wspólne z oskarżonym spożycie alkoholu, jak też czy oskarżony miał ze sobą laptopa lub z jakiego punktu świadkowie dostali się na miejsce zdarzenia, zwłaszcza że zarówno centrum Handlowe (...), jak i M. (...) znajdują się na ul. (...). Świadcówkowie zajęci byli swoim towarzystwem, nie zwracali szczególnej uwagi na wypowiedzi oskarżonego. Nie dziwi również, iż świadkowie, a zwłaszcza D. Z. nie pamiętali co stało się z zakupionym za pieniądze G. D. (1) alkoholem. Zachowanie bowiem oskarżonego polegające na zaatakowaniu pokrzywdzonego było niewątpliwie dla naocznego świadka tego wydarzenia niezmiernie traumatycznym przeżyciem i sprawiło, iż kwestia zakupionego alkoholu stała się wręcz nieistotna. Nie można również podzielić stanowiska obrońców, iż spożyty przez świadków alkohol zaburzał ich zdolności percepcji. W odróżnieniu od oskarżonego mieli oni we krwi od 0,00 mg/l (P. G.), 0,22 mg/l (D. Z.), 0,11 mg/l (K. L.) do 0,51 mg/l (P. B.). Bezpodstawne jest zatem przypisywanie, iż to przez świadków pozostawione zostały wszystkie puszki po piwie zabezpieczone na miejscu zdarzenia, szczególnie że jak wynika z protokołu oględzin części z nich nawet nie zabezpieczono, ponieważ wzrokowo stwierdzając wyglądały na stare, podobnie jak kapsle. Nie można również nie zauważyć, iż w miejscu zdarzenia było dużo śmieci.

Nie może zniknąć z pola widzenia fakt, że u G. D. (1) stwierdzono 0,72 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, jego wyjaśnienia były niezborne, oskarżony często zasłaniał się niepamięcią, co podważa jego wiarygodność.

Również niezasadne jest kwestionowanie wiarygodności zeznań córki oskarżonego. Skoro subiektywnie odczuwała, że ojciec zachowywał się wobec niej i jej matki w sposób nieprawidłowy trudno oczekiwać by, w poczuciu źle rozumianej solidarności, miała zeznawać nieprawdę czy też odmówić składania zeznań. Wiarygodności zeznań ww. nie podważa również fakt, iż sąsiedzi uznali jej matkę za osobę konfliktową.

W tej sytuacji zasadnie Sąd I instancji oparł ustalenia faktyczne dotyczące samego inkryminowanego zdarzenia na zeznaniach D. Z.. Zresztą G. D. (1) nie negował swojego sprawstwa w zakresie pozbawienia życia M. K., negował jedynie okoliczności w jakich doszło do śmiertelnego zranienia pokrzywdzonego nożem w szyję. Trafnie uznał Sąd I instancji, że całościowa analiza wypowiedzi K. L. w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym nie upoważnia do wyprowadzenia tezy, że D. Z. i M. K. zaatakowali oskarżonego (k.- 62 i 63 uzasadnienia).

Reasumując tę część rozważań uznać należy, iż Sąd Okręgowy ocenił prawidłowo materiał dowodowy dotyczący odpowiedzialności karnej oskarżonego, co czyni zarzut obrazy art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k. całkowicie bezzasadnym. Sąd zebrał kompletny materiał dowodowy, prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i każdy dowód poddał ocenie i nie zmienia tego znalezienie na miejscu zdarzenia pęku kluczy. Prawidłowo uzasadnił też dlaczego dał wiarę jednym dowodom, a odmówił jej innym. Ponieważ zachował w tej ocenie logikę, kierował się wiedzą i doświadczeniem życiowym, to nie można uznać apelacji, które wyrażają polemiczne opinie. Uzasadnienie wyroku choć niestandardowe, zawiera wszelkie niezbędne elementy zezwalające na poddanie go kontroli instancyjnej co czyni zarzut naruszenia art. 424 §1 k.p.k. bezzasadnym. W najmniejszym nawet stopniu nie zasługuje na akceptację twierdzenie obrońcy, iż w przedmiotowym postępowaniu naruszono art. 391 § 1 i 3 k.p.k.

Skuteczny nie mógł być również zarzut dotyczący naruszenia art. 170 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy trafnie postąpił odmawiając powtórnych oględzin telefonu oskarżonego. Podczas pierwszych oględzin Sąd ten uszkodzeń ww. telefonu nie stwierdził, a nawet gdyby rzeczywiście był on uszkodzony to mogło to nastąpić w okolicznościach podanych przez świadka D. Z., który od początku twierdził, że po zadaniu pokrzywdzonemu obrażeń M. K. oraz ww. świadek użyli przemocy wobec oskarżonego nim uciekli. Co się zaś tyczy kwestii odtworzenia nagrania z dyktafonu, to nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż jak wynika z oświadczenia G. D. (1) nagrał on tam swoje przemyślenia na temat żony i córki, co nie jest związane z przedmiotem postępowania. Gdyby nawet przejąć, iż oskarżony nagrał awanturę pomiędzy sobą a żoną i córką, to i tak nie podważyłoby to zasadności zaskarżonego wyroku, bowiem fakt taki nie miałby żadnego związku z przedmiotem sprawy. Zbyt daleko idące byłoby przerzucenie odpowiedzialności

oskarżonego za czyn na konflikt w rodzinie. Oddalenie wniosku dowodowego i przytoczenie wyłącznie tekstu ustawy jest uchybieniem proceduralnym, lecz w przedmiotowym wypadku nie mogło mieć wpływu na treść wyroku.

Wbrew stanowisku obrony opinie sądowo-psychiatryczne dotyczące oskarżonego nie były niepełne. Biegli wydali opinie głównie na podstawie wypowiedzi i obserwacji G. D. (1), jak też na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w tym opinii kuratora. Dlatego też błędne jest stanowisko obrońcy, iż opinie dotyczące agresywnego zachowania oskarżonego wydane zostały wyłącznie na podstawie zeznań jego córki. Okoliczność, iż oskarżony, w odróżnieniu od jego żony nie miał konfliktów z sąsiadami nie oznacza, iż nie zachowywał się on agresywnie w stosunku do rodziny. Zresztą gdyby rzeczywiście córka oskarżonego znajdowała się pod presją matki, to odmówiłaby, podobnie jak ona, składania zeznań. Nie można również podzielić stanowiska obrońcy by przeprowadzenie dowodu z nagrania z dyktafonu (omówionego powyżej) mogło sprawić, iż biegli wydaliby opinię odmienną od sporządzonej. Wszak mieli oni możliwość obserwacji i osobistego wysłuchania oskarżonego.

Chybiony jest także zarzut, iż u G. D. (1) doszło do atypowego upicia. Biegli wyraźnie wskazali, iż stan oskarżonego był stanem upicia zwykłego, albowiem oskarżony pamięta fragmentarycznie przebieg zdarzenia (co świadczy o głębszym upojeniu alkoholowym), a wymioty stanowią o reakcji toksycznej alkoholu. W całym inkryminowanym zdarzeniu- zdaniami biegłych- nie ma żadnej patologii psychiatrycznej.

Odnosząc się zaś do apelacji adw. R. P., to w pierwszej kolejności wskazać należy, iż naruszenie art. 4 k.p.k. nie może „stanowić samodzielnej, autonomicznej podstawy apelacyjnej”. Przepis ten określa ogólną dyrektywę postępowania i dopiero wskazanie tych przepisów ustawy procesowej, które miał sąd naruszyć, wbrew zasadzie obiektywizmu, czyniłoby taki zarzut (choćby) formalnie poprawnym, czego rzeczona apelacja nie czyni (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r., sygn. akt II KK 140/14, LEX 1480322).

Chybione jest również twierdzenie tego obrońcy, jakoby G. D. (1) miał dopuścić się zabójstwa M. K. w warunkach obrony koniecznej. Po pierwsze już same wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, dotyczące rzekomej próby rozboju, są niespójne. Po drugie są sprzeczne z wiarygodnymi, zdaniem obu sądów, zeznaniami D. Z.. Nawet gdyby jednak przyjąć, iż oskarżonemu, będącemu niewątpliwie w stanie znacznego upojenia alkoholowego, wydawało się, iż ww. świadek i pokrzywdzony usiłują dokonać na nim rozboju, to i tak nie byłaby to sytuacja, którą można by zakwalifikować jako obronę konieczną czy chociażby przekroczenie jej granic. Istotą obrony koniecznej jest odpieranie bezpośredniego i bezprawnego zamachu na jakiegokolwiek dobro chronione prawem. Oskarżony znajdował się natomiast w stanie upicia zwykłego, w który to stan sam się wprawił. Nietrafne są również dywagacje obrońcy, iż zachowanie G. D. (1) polegające na pozbawieniu życia M. K. było zachowaniem wyjątkowym, co świadczy, iż jego upicie nosiło cechy patologicznego. Wszak biegli jednoznacznie uznali, co podnoszono już wyżej, iż upicie oskarżonego było upiciem zwykłym, a nadto należy zauważyć, iż większość osób skazanych za zabójstwo stanowią osoby jednokrotne karane, dla których to przestępstwo stanowiło jedyny w życiu konflikt z prawem.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych wskazując, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, tj. zabójstwa z zamiarem ewentualnym. Z art. 148 § 1 k.k. wynika, iż kto zabija człowieka podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności. Przestępstwo zabójstwa charakteryzuje się umyślnością, przy czym może mieć ona postać zamiaru zarówno bezpośredniego, jak i ewentualnego. Jak trafnie podkreśla się w orzecznictwie, w sprawach o zabójstwo niezwykle rzadko zdarza się, że sprawca artykułuje swój zamiar. Zazwyczaj ustala się go na podstawie okoliczności przedmiotowo-podmiotowych, jakie towarzyszą zabójstwu (wyrok SA w Katowicach z dnia 4 listopada 2010 r., II AKa 338/10, KZS 2011, z. 5, poz. 73; wyrok SA w Lublinie z dnia 19 stycznia 2010 r., II AKa 269/09, KZS 2010, z. 7-8, poz. 58). Nie wystarczy przy tym ustalenie, że sprawca miał zamiar popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godził. Konieczne jest stwierdzenie, że obejmował on swoim zamiarem także skutek w postaci śmierci człowieka (wyrok SN z dnia 30 czerwca 1975 r., II KR 59/75, OSNPG 1975, nr 11-12, poz. 110).

Z tych względów, wbrew apelacji adw. D. J. „łagodne usposobienie oskarżonego” było tylko jedną z przesłanek mogących mieć wpływ na odtworzenie zamiaru G. D. (1). Sąd I instancji trafnie podkreślił, że nawet u osoby nie kierującej się na co dzień agresją, pod wpływem alkoholu mogą się odhamować zachowania agresywne. Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej analizy przesłanek świadczących o zamiarze ewentualnym zabójstwa i rozważania zawarł na stronie 78-81, takie jak zachowanie oskarżonego bezpośrednio przed zdarzeniem, rodzaj użytego narzędzia, miejsce i ilość ciosów.

Faktem jest, iż G. D. (1) z błahego powodu dokonał zabójstwa M. K., nie oznacza to jednak, iż nie było to zabójstwo tylko nieumyślne spowodowanie śmierci. W apelacji skarżąca zresztą nie wskazała z jakiego powodu uważa, że oskarżony nie zachował ostrożności wymaganej w danych okolicznościach. Według biegłej jedna z trzech ran, oznaczona nr 2, została zadana ze średnio dużą siłą w tkanki miękkie szyi z uszkodzeniem głębiej leżących struktur.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że podniesione w apelacji adw. D. J. dotyczące poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji nieprawidłowym skazaniem oskarżonego za czyn z art. 148 § 1 k.k. są w całej rozciągłości bezzasadne. Przemawiało to za utrzymaniem w mocy wyroku w zakresie winy, kwalifikacji prawnej i kary orzeczonej wobec oskarżonego, który dopuścił się jednego z najbardziej szkodliwych społecznie przestępstw, jakie stanowi pozbawienie życia i to bez żadnego powodu. Kara orzeczonej wobec oskarżonego nie jest rażąco i niewspółmiernie surowa w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k., a tylko wówczas mogłoby dojść do ingerencji Sądu II instancji w tę część wyroku, a jej wymiar jest niezwykle wyważony. Orzeczenie kary w niższym wymiarze czyniłoby ją zbyt łagodną, niesprawiedliwą i nie czyniącą zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., albowiem oskarżony będzie odbywał karę pozbawienia wolności i istnieją podstawy do uznania, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

Z uwagi na treść art. 627 k.p.k. wz. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz oskarżycielki posiłkowej zwrot kosztów ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu przed tym sądem.

***Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny, w oparciu o dyspozycję art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku.***